

# GRZECH, EWANGELIA I PRAWO



---

SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 23 maja

**STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Sdz 14,1-20; Mk 9,42-48; Rz 3,20; Mt 5,17-18; Rz 3,28; Mt 7,24-29.**

**TEKST PAMIĘCIOWY: „Nigdy nie zapomnę przykazań twoich, bo przez nie zachowujesz mnie przy życiu. Twoim jestem! Wybaw mnie, bo szukam przykazań twoich!” (Ps 119,93-94).**

Niewątpliwie grzech jest największą przeszkodą na drodze do bliskiej więzi z Bogiem. Grzech nie tylko oddziela nas od Boga teraz (zob. Iz 59,2), ale także zwoździ, rani, niszczy i ostatecznie prowadzi do unicestwienia. Nasza walka przeciwko grzechowi i egoizmowi jest największą walką, jaką kiedykolwiek stoczymy, a jej wynik zadecyduje o naszej wiecznej przyszłości.

Niektórzy lekceważą grzech jako normalną część życia. Twierdzą, że w ludzkiej naturze leży uleganie pokusie przyjemności. Ale czy my powinniśmy lekko traktować grzech tylko dlatego, że społeczeństwo nań przyzwala? Możemy próbować obchodzić kwestię grzechu bokiem, ale ostatecznie im bardziej nawykniemy do życia w grzechu, tym dalej będziemy odchodzić od zdrowej więzi z Bogiem.

Owszem, każdemu zdarzyło się zgrzeszyć, a nasze myśli, motywy, działania i słowa czasami odbiegają od ideału miłości Boga i bliźniego. Ostatecznie grzech niszczy naszą więź z Bogiem, ale Bóg objawia się nam, między innymi dając nam poznać swoje prawo, które uświadamia nam naszą grzeszność i nasze złe postęпки.

W tej lekcji przyjrzymy się celowi, w jakim Bóg dał nam swoje prawo. Dowiemy się także, kto i w jaki sposób może odbudować zerwaną więź grzesznika z Bogiem.

**Przeczytaj o pokusach, z jakimi borykał się Samson (zob. Sdz 14,1-20; 16,1.4.16-17). Choć został powołany przez Boga do wielkiego dzieła, to jednak Samson usiłował służyć Bogu, ulegając jednocześnie pokusom. Czego uczy nas los Samsona?**

---

---

Wielki bój jest realny i wszyscy w nim uczestniczymy. Wszechświatowa wojna rozpoczęła w niebie toczy się obecnie na ziemi i w życiu każdego z nas.

Szatan wie, że musi użyć wszystkich dostępnych środków w czasach, w których żyjemy, poprzedzających powtórne przyjście Jezusa, aby nie dopuścić, byśmy mieli bliską więź z Bogiem. Być może odciąga cię od tej więzi coś, co nie jest złe samo w sobie, ale pochłania tak dużo czasu i energii, iż niemal nic nie pozostaje dla Boga. Być może pochłania cię praca, media społecznościowe, zakupy, sport czy hobby. Gdy dobrze się sobie przyjrzymy, zauważymy przesadę i brak równowagi w wielu sprawach sprawiające, że brakuje nam czasu dla Boga i bliźnich. Wróg zna nasze słabości i wie, co odwodzi nas od spędzania czasu z Bogiem. Powinniśmy pamiętać o tym, by szukać przede wszystkim poznania Boga (zob. Mt 6,33), zanim wyruszymy do codziennych zajęć i stawimy czoła różnym wyzwaniom.

Jezus rozumie nasz stan, ale gani nasze zobojętnienie (zob. Ap 3,14-22). Choć jest Bogiem, to jednak jest także człowiekiem, a żyjąc na ziemi, odczuwał trud i zmęczenie, podobnie jak my (zob. J 4,6). Znał problemy życia, jak my, a żeby im sprostać, spędzał czas na osobistej modlitwie do swego Ojca (zob. Łk 5,16; 6,12; Mk 1,35; Mt 14,23). Wiedział, że spędzanie czasu z Ojcem jest sposobem na odbudowanie sił do walki z pokusami. Dla nas także jest to najlepszy i najpewniejszy sposób.

Samson upadał, bo miał się za silnego. Polegał na własnej sile, nie zdając sobie sprawy z tego, że nie zabezpiecza go ona przed pokusami. Każdego dnia każdy z nas toczy walkę z grzechem, gdyż wróg ludzkości usiłuje osłabić i zniszczyć naszą więź z Bogiem. Zna nasze słabości i kieruje ataki w nasze słabe punkty, by doprowadzić nas do upadku oraz przytłoczyć poczuciem winy i niegodności, aby w ten sposób odwieść nas od Boga. Diabeł czyni wszystko, by zmienić nasz sposób myślenia, nasze intencje i nasze działania tak, aby uzyskać przystęp do nas. Pamiętaj, że wiara pomaga nam trwać przy Bogu, a wiara bierze się ze słuchania Słowa Bożego.

**Z czym się obecnie zmagasz? Jak Słowo Boże może ci pomóc w tych zmaganiach?**

---

---

Wiele przesłań w *Biblii* dotyczy naszej więzi z Bogiem i barier stojących na drodze wzrastania w Chrystusie. Rozważ poniższe wypowiedzi Jezusa i apostoła Pawła:

- „A tak, kto mniema, że stoi, niech baczy, aby nie upadł” (1 Kor 10,12). Pewność siebie i zbyt duża samodzielność może być zgubna, czego dowodzi przykład Samsona.

- „Nie trąb przed sobą, jak to czynią obłudnicy (...), aby ich ludzie chwalili” (Mt 6,2). Przestań chwalić się tym, jak dobry jesteś! Bądź pokorny i skromny, naśladować w ten sposób Jezusa.

- „A Ja wam powiadam, że każdy, kto patrzy na niewiastę i pożąda jej, już popełnił z nią cudzołóstwo w sercu swoim. Jeśli tedy prawe oko twoje gorszy cię, wylup je i odrzuć od siebie” (Mt 5,28-29). Staraj się ze wszystkich sił usunąć żądzę z serca, gdyż stoi ona na przeszkodzie twojej więzi z Bogiem.

- „Nie sądźcie, abyście nie byli sądzeni. Albowiem jakim sądem sądźcie, takim was osądzą” (Mt 7,1-2). Przestań krytykować i potępiać innych. Bóg jest Sędzią, więc zostaw osądzanie właśnie Jemu (zob. 1 Kor 4,5).

- „A Ja wam powiadam: Miłujcie nieprzyjaciół waszych i módlcie się za tych, którzy was prześladowają” (Mt 5,44). Przestań nienawidzić swoich nieprzyjaciół. Gdy żywisz negatywne uczucia wobec tych, którzy cię skrzywdzili, budujesz mur między sobą a Bogiem. Zaczynaj modlić się za swoich nieprzyjaciół, a przekonasz się, jak to zmieni twoją więź z Bogiem i twoje więzi z bliźnimi.

- „A Ja wam powiadam, że każdy, kto się gniewa na brata swego, pójdzie pod sąd” (Mt 5,22). Być może zdarza ci się usprawiedliwiać wybuchy gniewu nawet wobec bliskich. Jak twój gniew wpływa na twoją więź z Bogiem, nie mówiąc o więzi z tymi, na których się gniewasz?

Ta lista zagrożeń dla naszej więzi z Bogiem nie jest oczywiście pełna. Powyższe przykłady uświadamiają nam jedynie potrzebę aktywnego chronienia tej więzi.

**Jezus powiedział nam, że powinniśmy wystrzegać się grzechu, wskazując za pomocą hiperboli (wyolbrzymienia), co należałoby uczynić, gdy gorszą nas nasze ręce, stopy czy oczy. Jakie faktyczne przesłanie wynika z Jego słów? (Zob. Mk 9,42-48).**

.....

.....

**Ucięcie stopy lub dłoni czy wylupienie oka w celu uniknięcia grzechu jest ekstremalnym działaniem. Oczywiście ten celowo wyolbrzymiony nakaz wywołuje efekt zamierzony przez Jezusa. Jezus bowiem pragnął uświadomić swoim słuchaczom, jak poważnym problemem jest grzech i jak niszcząco wpływa na nas. A na ile poważnie ty traktujesz problem grzechu?**

.....

**Jak zdefiniowałbyś i opisał grzech kogoś, kto nie jest chrześcijaninem? Jak Biblia przedstawia grzech? (Zob. Rz 3,20 i 1 J 3,4).**

---

Grzech jest przestępstwem prawa Bożego (zob. 1 J 3,4). Jest też spleciony z naszą upadłą naturą (zob. Ps 51,7 i Jr 17,9). Prawo Boże ukazuje grzech we właściwym świetle. Jest ono jak okulary, które umożliwiają nam wyraźne widzenie rzeczywistości, czy jak lustro, w którym możemy się przejrzeć i zobaczyć, jacy naprawdę jesteśmy. Prawo Boże wprowadza jasność i przekonanie w nasz umysł oraz kształtuje nasz charakter, gdyż uczy nas o charakterze Boga i Jego priorytetach.

Dziesięcioro przykazań (zob. Wj 20,3-17) zostało napisane przez samego Boga. Jezus podkreślił ich doniosłość:

— „Będziesz tedy miłował Pana, Boga swego, z całego serca swego i z całej duszy swojej, i z całej myśli swojej, i z całej siły swojej. A drugie jest to: Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego. Innego przykazania, większego ponad te, nie masz” (Mk 12,30-31).

Dodał jeszcze:

— „Na tych dwóch przykazaniach opiera się cały zakon i prorocy” (Mt 22,40).

Słowa Boga skierowane z góry Synaj do Izraelitów i do wszystkich pokoleń ludzkości (zob. Hbr 1,1-2) mówią nam, że prawo Boże jest definicją więzi. Bóg nadał swoje prawo ludziom jako zabezpieczenie naszej więzi z Nim i bliźnimi. Szatan usiłuje wypaczyć piękno prawa Bożego, by przedstawić je ludziom jako nieznośny ciężar. Prawo jest więc kojarzone z legalizmem religijnym, a nie z miłością i wolnością, choć *Biblia* uczy nas: „Na tym bowiem polega miłość ku Bogu, że się przestrzega przykazań jego, a przykazania jego nie są uciążliwe” (1 J 5,3).

**Wyraź w skali od jednego do pięciu, jak cenne jest dla ciebie Słowo Boże (i prawo Boże jako część tego Słowa). Uzasadnij swój wybór.**

---

**Czy myślenie o prawie Bożym ogranicza cię, czy raczej wzmacnia? Jeśli wydaje ci się, że prawo Boże jest ograniczeniem, co możesz zrobić, by lepiej je zrozumieć?**

---

**Co wydarzyłoby się, gdyby prawo Boga dotyczące miłowania Jego i bliźniego stało się centralną zasadą twojego życia osobistego, rodzinnego i zborowego? Jak wpłynęłoby to na twoje życie i więzi?**

Jezus wyjaśnił dobitnie i zwięźle swój stosunek do prawa Bożego.

## Co Jezus powiedział o prawie Bożym w Mt 5,17-18?

Podobnie jak granice wyznaczone przez rodziców dziecku świadczą o tym, co jest dla nich cenne, tak i prawo Boga mówi nam o Jego charakterze i o tym, co jest cenne dla Niego. Bóg dał nam swoje prawo, by chronić nasze więzi z Nim i bliźnimi. Pragnie, by prawo Boże regulowało wszystkie dziedziny naszego życia, gdy wzrastamy w więzi z Nim. Kto z nas nie doświadczył przykrych skutków grzechu, czyli przestępowania prawa Bożego?

Miłość do Jezusa jest istotą prawa Bożego. Jezus powiedział bowiem:

— „Jeśli mnie miłujecie, przykazań moich przestrzegać będziecie” (J 14,15).

Gdy szczerze miłujemy Jezusa, w naturalny sposób będziemy odczuwać potrzebę przestrzegania Jego prawa. Gdy zrozumiemy Jego prawo, będziemy czuli naturalne pragnienie miłowania Jezusa jeszcze bardziej. Ponadto zachowywanie świadomości ofiarnej śmierci Chrystusa na krzyżu za nas jest najlepszym sposobem umacniania naszej miłości do Boga.

Dlatego ewangelia idzie w parze z prawem Bożym. To znaczy, że choć mocno wierzymy w prawo Boże i potrzebę jego przestrzegania, to jednak musimy zawsze pamiętać, że w kwestii naszego statusu prawnego przed Bogiem prawo jedynie nas potępia. Prawo nigdy nie przebacza, nigdy nie usprawiedliwia i nie może nas pojednać z Bogiem. Przeciwnie, prawo wskazuje jedynie, że potrzebujemy przebaczenia, usprawiedliwienia i pojednania z Bogiem. To znaczy, że równolegle z prawem Bożym, a nawet wręcz niezbędnie dla naszego zrozumienia prawa Bożego, musimy przyjąć ewangelie, czyli dobrą nowinę o śmierci Chrystusa za nas i Jego sprawiedliwości przypisanej nam nie na podstawie przestrzegania prawa, ale wyłącznie przez wiarę.

**Przeczytaj Rz 3,28; 4,13-16; Ga 2,16; 3,13; Flp 3,9. Czego uczą nas te wersety i jak może nam to pomóc szanować prawo Boże, a jednocześnie wystrzegać się legalizmu religijnego?**

W *Kazaniu na górze* Jezus mówi dużo o więzi — więzi z Nim i więziach z bliźniami. Pod koniec tego kazania Jezus wypowiedział następujące słowa:

— „Nie każdy, kto do mnie mówi: Panie, Panie, wejdzie do Królestwa Niebios; lecz tylko ten, kto pełni wolę Ojca mojego, który jest w niebie” (Mt 7,21).

Jezus przestrzega, że będą i tacy, którzy będą Go wzywać, a nawet sporo wiedzieć o Nim, ale tak naprawdę nie będą Go *znać*. Oczywiście wiedza jest ważna i *Biblia* mówi nam, że lud Boży może zginąć z braku poznania Boga albo gdy odrzuca to poznanie (zob. Oz 4,1.6.10). Nigdy nie powinniśmy lekceważyć ponadczasowej wartości biblijnej prawdy. Jednak jeśli wiedza nas nie zmienia i nie pogłębia naszego poświęcenia ani naszej więzi z Bogiem, staje się bezużyteczna.

— „A to jest żywot wieczny, aby poznali ciebie, jedynego prawdziwego Boga i Jezusa Chrystusa, którego posłałeś” (J 17,3).

Jezus stwierdził tutaj, że warunkiem życia wiecznego w niebie jest czynienie woli Boga i ostatecznie Jego *poznanie*, gdyż nie możemy czynić Jego woli, nie znając Go. Jest to decydujący warunek i ze wszech miar uzasadnione oczekiwanie. Jeśli twoje dziecko mówi, że cię kocha, i zazwyczaj czyni to, o co je prosisz, wówczas jego czyny świadczą o głębi jego miłości i szacunku dla ciebie. Podobnie jest, jeśli miłujemy Boga — będziemy wówczas pragnęli czynić Jego wolę, bo wiemy, że to jest dla nas najlepsze! Nasza odpowiedź dla Niego, i ostatecznie nasze posłuszeństwo wobec Niego jako owoc naszej miłości, ukazuje szczerzy charakter naszej więzi z Nim.

**Jezus zakończył *Kazanie na górze*, przekazując swoim wyznawcom konkretne wyzwanie. Jakie to wyzwanie? (Zob. Mt 7,24-29).**

---

---

Gdy naprawdę słyszymy przesłania Jezusa, musimy przyjąć wyzwanie i pozwolić, by przesłania te nas zmieniły. Jednak przede wszystkim nasze uszy muszą być otwarte a serca czułe, aby plan bliskiej więzi z Bogiem został wszczepiony w naszą duszę i kierował nami w każdej chwili naszego życia. Nasze życie ma być budowane na Skale i doskonałym Bożym planie dla nas.

Ten plan bliskiej więzi nie jest niczym tajemniczym. Jest objawiony na kartach natchnionego Bożego Słowa i zaoferowany każdemu człowiekowi. Każdy ma wybór, czy przyjąć ten plan przez wiarę wraz z doskonałą sprawiedliwością Chrystusa i żyć zgodnie z tą sprawiedliwością.

## DO DALSZEGO STUDIUM

Nie powinno nas zaskakiwać, że kwestia prawa Bożego została wypaczona i jest błędnie rozumiana, skoro szatan rzucił wyzwanie Bogu właśnie w kwestii Jego prawa.

Niektórzy wyznawcy Jezusa odnosili wrażenie, że Jego celem jest unieważnienie prawa Bożego, ale oczywiście nie było to prawdą. Jezus jedynie naświetlał piękno charakteru prawa Bożego i kładł nacisk na wypełnienie prawa (zob. Mt 5,17-18), którego celem jest ukazanie nam, jaki jest Bóg.

„Izraelici mogli liczyć na spełnienie Bożych zamierzeń jedynie pod warunkiem pielęgnowania w swych sercach czci dla świętego Słowa Pańskiego. To właśnie poszanowanie dla prawa Bożego dawało Izraelitom siłę podczas panowania Dawida i na początku panowania Salomona. To przez wiarę w żywe Słowo przeprowadzona została reforma w czasach Eliasza i Jozjasza. Do tych samych *Pism* prawdy, najwspanialszego dziedzictwa Izraela, odwoływał się Jeremiasz, nawołując do zmian”<sup>53</sup>.

## PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Jak popularna kultura postrzega grzech? Jak powinien na to reagować nasz Kościół?
2. Czy widziałeś przykłady tego, jak grzech niszczy więź człowieka z Bogiem i bliźnimi?
3. Czy posłuszeństwo wobec prawa Bożego jest dla ciebie łatwe, czy trudne? Jakie czynniki składają się na to?

4. Jak my, adwentyści dnia siódmego, należący do Kościoła, którego nazwa świadczy o tym, iż poważnie traktujemy prawo Boże, możemy uniknąć pułapki legalizmu, czyli polegania na przestrzeganiu prawa Bożego w kwestii zbawienia? (Wykonaj eksperyment myślowy. Zastanów się, na czym będziesz opierał swoją nadzieję w dniu sądu, gdy wszystkie twoje grzechy zostaną przedłożone przed świętym i doskonałym Bogiem? Czy będziesz liczył na to, jak zachowywał się prawo Boże? A może raczej powołasz się na doskonałą sprawiedliwość Chrystusa przypisaną ci z łaski przez wiarę?).

5. Jak wiedza (albo brak wiedzy) może wpływać na więź człowieka z Bogiem? (Zob. Prz 24,3.13-14).

## PODSUMOWANIE

Jesteśmy skażeni przez grzech, który oddziela nas od Boga. Jednak Bóg zaprasza nas, byśmy poznali Go i umiłowali całym umysłem, sercem, całą duszą i ze wszystkich sił. Gdy to czynimy, w naturalny sposób bardziej miłujemy bliźnich. Taka miłość do Boga i bliźnich jest zdefiniowana w prawie Bożym, które zostało nam dane, by chronić i zachowywać naszą więź z Bogiem oraz więzi z bliźnimi. Prawo Boże jest wspaniałym odzwierciedleniem charakteru Boga, a gdy rozumiemy prawo Boże, nasza więź z Bogiem umacnia się.

<sup>53</sup> Ellen G. White, *Prorocy i królowie*, wyd. 5, Warszawa 2018, s. 257.